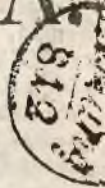


# GAZETA LWOWSKA

we Wtorek dnia 28. Kwietnia 1812.



## Wiadomości kraiove.

*Ze Lwowa dnia 28. Kwietnia.* — Dnia 24go b. m. przechodziła przez nasze miasto 4ta Dywizya C. K. Strzelców.

Dyrektorami tutejszo-kraiowych głównych szkół normalnych, zostali: Pan Józef Berski we Lwowie, P. Józef Grossmann w Rzeszowie, P. Jerzy Kmirtek w Brzeżanach, P. Franciszek Schüller w Sanoku, P. Franciszek Preyer w Stryju, P. Izidor Marek w Bochni, a P. Benedykt Wang w Brodach.

*Z Wiednia d. 13. Kwietnia.* — Pismo peryodyczne: Vaterländische Blätter, zawiera wyiątek zrosprawy drukowaney niedawno w Landshut w Bawaryi, którą Pan Dr. N. T. Gönnér Król: bawarski nadiworny Radca, i cywilnego orderu zasługi Kawaler o powszechnym Kodexie cywilnym zaprowadzonym w Państwach Austryackich, napisał.

Oto są niektóre ułomki tego wyiątku: „Czego Nayiaśnieysi Przodkowie Austryackiego Monarchy Franciszka I, czego czterdziestoletnie panowanie Maryi Teressy, czego energia Józefa II, czego nawet Toskański Numa Leopold II, w przeciągu półowy wieku nie dokonali, to teraz przyszło do skutku. Wielki gmach nowego, obecnującego wszystko prawodawstwa stoi już ukończony w całej swoiey wspaniałości, będąc mocno trwałym pomnikiem mądrości Założyciela swiego, wieczną pamiętką dzielności Germańów, ważnym dla dziejów prawodawstwa i dobrodziejstwem dla Narodu, którego szczęście opiera się na dobrych i gruntownych prawach. Przez ten powszechny Kodex cy-

wilny ustaliła sobie Austria a sławę, której posady w misternym swoim Kodexie o sprawiedliwości karzący w roku 1803 wydanym, założyła; poddając zaś Cesarz Franciszek Kodex postępowania sądowicznego (którym Nayiaśniejszy Wuyiego Józef II. pierwszy rok swego panowania iako prawodawca uświetnił, a w którym wiele pojedynczych przedziwnych iest rysów) pod potrzebną ieszcze rozważę, zamyka tém samém sferę całego prawodawstwa, a nayspóźniejsze pokolenia wspominać będą z gorącym uczuciem wdzięczności Imię tego Monarchy, który przez dokończone prawodawstwo ustalił szczęście w celu następných pokoleń.”

„Autor nowego cywilnego Kodexu Austryackiego znalazł wielkość powierzzonego sobie przedmiotu, i zaiste miał przed oczyma istotne własności doskonałego prawa cywilnego — Zaci ni mężowie, którym wypracowanie tego Kodexu poruczono, obeznani byli z tém wszystkiém, co im do tego dopomagać mogło. Wszystko dobre, co tylko prawodawstwa obcych Państw w sobie zawierają, co tylko Uczeni dla prawodawstwa wprzód wypracowali, wszystko to oni rozważyli, przyjmując wiele dobrego z obcych ksiąg prawodawczych, a zatrzymując to wszystko, co tylko miały dobrego prawa oyczyste i prawne instytucy. Styl nowego Kodexu cywilnego iest pełen powagi, dalekim będąc od tego, aby przez dawną formę lub przesadzane nowości sprawiał odrazę. Czysty ón iest i wolny od wszystkich słów cudzoziemskich, iak dalece takowe z zupełnym prawem obywatelstwa do oyczystego nie przeszły ięzyka. Prawo to celuje swoią dokładnością i formą prawodawczą; oszczędność we wnioskach zachowana iest tak ściśle w tym naszym Austryackim Kodexie, iż tenże zwią-



posłuży do ustalenia i rozszerzenia handlu naszego? Niech iak chcą chętnią się z przywiązaniem do kraju, do chwały i pomyślności jego, to iednak pewna, że gdyby ich rady słuchano, tenby skutek nastąpił, żebyśmy upokorzyli się Francyi, i zgięli naród do nóg Napoleona. Niech wiedzą, że ile odwagę współziomków swoich osłabiają, tyle ją wzmacniają w nieprzyjacielu. Czyliż przystoi, aby nieróstrupnóm rozumowaniem swoim skłaniali nieprzyjaciela do dalszego prowadzenia wojny, rozumowaniem dowodzącóm, że dłuższa wojna musi nas zgubić? A tak, są rzeczywiście iedną z przyczyn dłuższej wojny. — Niemasz środka między dzielnością prowadzeniem daley, a podstępem ulegnięciem nieprzyjacielowi. Walczemy przeciw Gallowi, który rzucił swój oręż na szalę. Jeszcze nas ta wojna kosztować będzie nie mało pieniędzy i krwi, ieszcze da powód do pożyczek i podatków. Nie wiadomo, iak wielka będzie pożyczka; lecz niechby 5, 10 i 15 milionów funtów szterlingów wyniosła, to tu wcale nie o to idzie. Zniesiemy ten ciężar, zapłacimy wszelki podatek dla utrzymania naszej wolności, niepodległości i przewagi morskiej i wojskowej, zniesiemy to wszystko dla naszej wielkości i chwały narodowej. Przyimiemy wszelki ciężar dla pokazania światu, że Nelson nie umarł, i że Wellington nie naprożno walczy; przyimiemy go dla zachowania kochanej oyczyzny naszej, grobów przodków naszych i ołtarzy Boga naszego od losu, który inne narody w proch obrócił. Jeżeli te pobudki nie są dostatecznymi do przyjęcia wszelkiego ciężaru, zastanowmy się więc, iż ulegnięcie nierównieby nas więcej kosztowało; zastanowmy się mowię, coby nas kosztowało odstąpienie nieprzyjacielowi praw, niepodległości i chwały Anglii! bo trzeba się tego spodziewać, iżli nie będziemy prowadzili dłużej wojny dzielnie i odważnie, toto corpore regni, sercem i duszą, i z ofiarą nawet całego majątku naszego.”

Podług doniesień z Londynu dochodzących do 24 Marca, nie było tam ieszcze podówczas nowe ministerium urządzone. Spodziewano się téy odmiany i ważnych w Parlamencie oświadczeń po świętach wielkonočných.

Na miejsce zmarłego Admirala Cotton, posłany jest Lord Keith, który dowodztwo floty kanałowej obemyie.

W całej Anglii daie się czuć niedostatki zboża; cena chleba nieustannie się podnosi, a liczba ubogich wsparcia potrzebujących, coraz się powiększa. W samém mieście Liverpool podniosła się ona iuz na 18000 ludzi. Smutnieysze ieszcze wiadomości nadchodzą z Irlandyi, gdzie także zbiór kartofli, w którym nadzieię pokładano, wcale się nie udał.

Gazety Dublińskie, które d. 22 Marca do Londynu nadeszły, zawierają co następuje: „Z wielkim żalem przychodzi nam wspomnieć o niespokojnościach, zasłanych od nieiakiiego czasu w naszym okolicy; celem ich jest urządzenie ceny gruntów. Wymagają one pośrednictwa Rządu, iezeli ten nie chce cierpieć, ażeby nieporządek i mordy w bliskości samey panowały stolicy. Sprawcy tych rozruchów nazywają się sami Carderes, od narzędzi katownych, któremi spokojnych i pracowitych właścicieli gruntów do opuszczenia ich własności przymuszają. Północ obierają sobie do wykonania swoich układów; a chociaż ich związki nie mają bezpośrednie polityczne zamiaru, widać iednakże, iż łatwo do tego przeydź mogą. Ta skłonność umysłów, okazała się na wielu mieyscach i pod różnymi nazwiskami; lecz wszędzie musiała ustąpić prawu, za co nasze dzięki winniśmy dzielney i prędkiy sprawiedliwości. Zamiarem wspólnym jest panowanie niskiyy klasy ludu nad własnościami. Czasem trudnią się czynszami gruntowemi, czasem dziesięcinami protestanckiego duchowieństwa, lub urządzają samowolnie pensye Xięzy katolickich.”

## Francya.

Z Paryża d. 3. Kwietnia. — Onegday odprawił Cesarz Jegomość radę Ministrow w St. Cloud.

Dnia 31 Marca odprawiło się znowu nadzwyczajne posiedzenie Senatu pod naczelnictwem Xięcia Arcy-Kancelerza Państwa, na którym mowcy rządowi podali Senatowi projekt uchwały względem reprezentacyi Departamentów anzeatyckich w Ciele prawodawczém. Uchwałę tę przez Senat dnia 2go b. m. przyjętą, a mianuiacą Deputowanych z rzeczonych Departamentów do Ciała prawodawczego, potwierdził Cesarz tegoż samego dnia. Podług niyy, będzie miał Departament Wyższyy Emsy w Ciele pra-



wodawczém czterech, Departament Uyiścia Wezery trzech, Departament Uyiścia Elby czterech Deputowanych, a Departament Lippy jednego.

Wice Admirał L'Allemand wypłynął d. 9 Marca z portu l'Orient z 4ma okrętami liniowemi i 2ma korwetami na morze, gdzie zabrawszy kilka angielskich okrętów, znowu do portu Brest d. 29 Marca zawinął.

Skutki niepomyślnych żniw przeszłorocznych, dają się czuć w całej Francyi. Dla zaradzenia niedostatkowi zboża, nakazano robić zupełną rumfordską i rozdawać ją bezpłatnie. Prócz tego starają się Prefekci departamentowi, Prełożeni gmin i Burmistrze wszelkimi sposobami wspomagać ubogich ludzi, stosownie do położenia miejsca i okoliczności.

Dnia 7go Kwietnia. — Pozawczoraj w Niedziele, przyimował Cesarz Jegomość w Pałacu St. Cloud znowu kilka Deputacyi Kollegiów objerzych departamentowych, których Prezesowie mieli mowy, na które im Monarcha w krótkości odpowiadał.

Tegoż dnia oglądał Cesarz Jegomość w Courbevoie, (miejsce z prawej strony gościńca idącego z Paryża do Malmaison) kilka przechodzących pułków gwardyi swojej.

### Z w i ą z e k R e Ń s k i.

Dnia 7go Kwietnia przejeżdżali przez Stuttgart z Paryża francuzcy gońce gabinetowi, Beauclaire i Carabet; pierwszy iedzie do Wiednia, a drugi do Konstantynopola.

Założony będzie teraz gościniec sztafetowy z Moguncyi do Wittenbergu; nakazano wszystkim pocztmajstróm i tym, którzy poczty utrzymują, ażeby starali się o dobre konie i prędką wyprawę. Postylieni do tego używani, będą bardzo dobrze płatni.

Z dawnéj zbrojowni Frankfortskiéj sprzedane będą więcéj dającemu wszystkie znajdujące się tam jeszcze pancérze, bardyjsze, pałasze &c. Wiele osób prywatnych cisną się tam, aby nabyć przez licytację tych pamiątek dzielnéj siły przodków.

Urzędowa gazeta Bawarska zawiera nowe dokładne ustawy względem konskrypcyi; są one dnia 29 Marca wydane.

Wszyscy Bawarczykowie znaj-

dujący się w zagranicznych służbach nadwornych, cywilnych lub wojskowych, obowiązani są w przeciągu jednego roku pod utratą wszystkich praw obywatelskich i majątku starać się o Królewskie pozwolenie zostawania w służbach zagranicznych, jeżeli tegoż pozwolenia dawniéj już nie uzyskali.

Pan Wiebeking, Król: Bawarski tajny Radca i Dyrektor generalny budownictwa wodnego, mostowego i drogowego, mianowany został przez Imperatora Imci rosyjskiego Kawalerem orderu S. Anny drugiéj klasy. Imperator Jegomość raczył mu przysłać krzyż kosztownemi brylantami wysadzany z własnoręczném pismem, w którym się te łaskawe znaydują wyrazy: *Voulant vous donner une preuve particulière de l'estime, que je porte à vos talens et votre mérite distingué, je vous ai créé Chevalier de l'ordre de Ste. Anne de la seconde Classe &c.* Król Jegomość Bawarski pozwolił Panu Wiebeking order ten nosić.

Król: Dyrekcya Policji Norymberskiéj czyni wszystkich rodziców i opiekunów uważnemi na niebezpieczeństwo, na które się dzieci w czasie terażniejszego przechodu wojsk i licznéj furmanki wojskowej narażają, wybiegając naprzeciw przybywającemu wojsku, przez co łatwo przeiechanemi byź mogą. Napomina ich oraz też Dyrekcya, aby zabraniali dziecióm biegać po ulicach, a tém samém do policyjnych kroków nie dawali powodu.

Monitor Westfalski donosi pod dniem 6 Kwietnia, że Król Jegomość Westfalski wyjechał z Kassel d. 5 w nocy, i że niebytność jego potrwa czas niejak.

Donoszą z Drezna pod dniem 31 Marca, że korpus wojska Saskiego przeszedł już Odrę. Po Bawarczykach i Württembergczykach, których przechodziło więcéj jak 4000 ludzi, przechodził równie przez to miasto mocny, z Włoch ciągnący korpus.

Pomimo wielkiéj konsumpcyi, nie pokazuje się jeszcze w Saxonii właściwy niedostatek żywności, lecz cena iéy nieustannie się podnosi.

List ieden z Drezna pod d. 9 Kwietnia pisany, zawiera co następuje: „Xiąże Hessen - Philippsthal, W. Szambelan Króla Jegomości Westfalskiego, przyjechał tu pozawczoraj rano w celu oznajmienia Królowi Jegomości Saskiemu, iak mocno



Król i Pan jego żałuje, że do Dreżna przyjechać nie może. Po południu został tenże Xiąże do audyencyi przypuszczonym i odjechał nazad dzisiejszego poranku. Król Westfalski przejeżdżał wczoraj rano o 8 godzinie przez Meisen, mając 30 koni przy swoich powozach. Król Jegomość Saski posłał Hrabiego Vitzthum do Königsbruku dla powitania tegoż Monarchy, i rozkazał tam śniadanie dla niego przygotować. Król Hieronim puścił się w dalszą swoją podróż do Głogowéy (Glogau).

Gazeta Lipska wyraża co następuje: „Wyrażną jest wolą Króla Jegomości, ażeby czynione z powodu teraźniejszego przechodu wóysk wydatki od dawnych rachunków zupełnie oddzielone, osobno obrachowane, i ile możności prędko powrócone zostały. Do dnia 30 Kwietnia mają wszystkie gminy wydane sobie od Król: Saskich Władz bilety kwaterunkowe prócz otrzymanych od żołnierzy Bonów (Bons) okazać, poczem wynagrodzenie nastąpi, a to: 1.) Dla funduszu kwaterunkowego, 2.) Za dostawiane liwerunki; 3.) za dostawiane powozy, konie, tudzież za zapłatę posłańców dawaną.

Było to słowo zaspokajające (tak się wyraża Gazeta powszechna pod artykułem z Lipska d. 2. Kwietnia), które Xiąże Elchingen (Marszałek Ney) wymówił, że Lipsk podczas iarmarku bez wszelkiego zostanie kwaterunku. Spuszczamy się tu na to, i wsaméy rzeczy pociągnęły już dalej liczne woyska z miasta i jego okolicy; a te co za niemi nadciągają, są także w ruchu zupełnym tak dalece, iż słusznie spodziewać się możemy, że interesa iarmarkowe niczem przerwane nie będą. Ważne polityczne wypadki, podług wszelkiego podobieństwa wkrótce nastąpić mające, których wielki zamiar jest ten, ażeby systema stałego ładu podług ważnych w treści swojej uchwał Senatu francuzkiego pod d. 10 Marca wydanych utrzymaném było, muszą mieć wieloraki wpływ na handel; dla tego pochlębiamy sobie nie bez przyczyny, że światli interesa sprawujący mężowie we wszystkich okolicach Niemiec, teraźniejszy iarmark Lipski za bardzo stanowiący poczytują, i że w znaczny liczbie znajdować się na nim będą. Są tu na rynku nadzwyczajne zapasy wszystkich niemieckich i francuzkich płodów. Dla księgarzów iarmark równie

złe wypaść nie może, gdyż katalog iarmarkowy bardzo stał się znacznym. Jest 1609 dzieł w niemieckim i łacińskim języku, 100 romansów, 50 sztuk dramatycznych, 82 atlasów i mapp jeograficznych, tudzież około 350 muzykaliów i książek muzycznych.

Dnia 5. Kwietnia ciągnęły przez Frankfort francuzcy grenadyery, maytki i artyllerzyści z działami i zaprzęgiem, należący do gwardyi Cesarskiéy.

## Prusy.

Z Berlina d. 14. Kwietnia. — Wczoraj wyjechał z tąd Królewic Xiąże Ferdynand Pruski, a onegdaj Król: Jenerał-Major Xiąże Hessen Homburg do Wrocławia.

Do wielkiéy Głogowéy (Gross Glogau), przybyła liczna świta N. Króla Jmci Westfalskiego. Dnia 8. b. m. wieczorem spodziewany był tamże sam Król Jegomość Westfalski, i Królewic Würtemberski Następca tronu.

Pan Baron Linden Poseł Westfalski przy dworze Pruskim, wyjechał d. 10. b. m. do Głogowéy.

Z Królewca d. 6. Kwietnia. — Ogłoszono tu, iż nikt nie może się wyłamywać od obowiązku dawania kwatér tak dla będących tu wóysk pruskich, jako też dla wóysk obcych, których ciągnięcie wkrótce rozpocznie się; każdy zatem właściciel domu i czynszownik, obowiązany jest znosić ten ciężar. Za to zaś odpada od d. 1. b. m. obowiązek opatrywania w żywność woyska na stopniu woijnym będącego. Podatek zaś w celu dostarczania żywności dla woyska ustanowiony, nadal ieszcze trwać będzie; ponieważ pomnażające się lazarety, iako też utrzymywanie żón i dzieci tych żołnierzy, którzy wyruszyli, znacznych nakładów wymagają.

## Rossya.

Z Petersburga d. 3. Kwietnia. — Imperator Jegomość oświadczył w rozkazach dziennych ogłoszonych woysku dnia 28go i 29go p. m. ukontentowanie dowodców i officerów pułków: kozackiego leyb-gwardyi, ułanów leyb-gwardyi, sotnictwa czarno-morców leyb-gwardyi, gwardyi kawalerskiéy i leyb-gwardyi konnéy, za dobry porządek przy



wyruszeniu ich z t<sup>ęj</sup> stolicy w dniach wspomnianych. Każdemu żołnierzowi kazał dać po rublu, funcie ryby i kieliszku gorzałki.

Niedawno odprawio się tu siódme posiedzenie Przyjaciół literatury rossyjski<sup>ęj</sup>. Czytane były dzieła następujące: Obranie na Cesarstwo Michała Fedorowicza Romanowa, napisane przez P. Lwowa; Marzenia, z dzieł Schillera, tłumaczenie wierszem P. Szapocznikowa; Rozmowa o marności napisana przez Xiążęcia Górczakowa; Rosprawa o sztuce rymotwórczey, napisana przez A. C. Chwostowa, ciąg dalszy. Druga część poematu heroikomicznego: Poszarpane szuby, napisane przez Xiążęcia Szachowskiego.

Do Tiflis przyprowadzono d. 28. Stycznia z Baki (na linii kaukazki<sup>ęj</sup>) ciało zmarłego Jenerała Xiążęcia Cycjanowa, który był naczelnym Dowodcą w Gruzji, a we trzy dni późni<sup>ęj</sup> z należytymi honorami pogrzebano je w tamtejszym kościele katedralnym Syońskim, który z pobożn<sup>ęj</sup> gorliwością zesł<sup>ęj</sup> kosztownie jest przyozdobiony. Wiadomo, że zwłoki te ukrywane były bez pogrzebu w Bace, od dnia 20 Lutego 1806 roku, kiedy nieprzyjaciel, sławny się czuąc do pokonania bohatera mężem, zdradliwym sposobem zgon jego przyspieszył pod murami twierdzy Bakińskiej. Smutny ten obrzęd pogrzebu z największą odprawił się wspaniałością, przy asystencyi wojska i licznie zgromadzonych widzów, a Jenerał-Porucznik Markiz Pauluzi wystawił wspaniały grobowiec zesł<sup>ęj</sup>temu.

Kuryer Litewski doniósłszy o śmierci Joachima Littawora Hrabi Chreptowicza byłego W. Kanclerza W. Xięstwa Litewskiego (*obaczyc* N. 21. *Gazety nasz<sup>ęj</sup>*), tak się dalej wyraża: „Mąż ten pochodzący ze starodawn<sup>ęj</sup> Litewski<sup>ęj</sup> Familii, ieszcze za panowania Jagiellów, wysokie w Kraju urzędy sprawu<sup>ją</sup>c<sup>ęj</sup>, uswietnił zaszczyt swego rodu osobistemi, a niezmiernie ważnemi dla Kraju zasługami, bo jest i będzie w dziejach krajowych pierwszym sprawcą porządnej wszkótach instrukcyi i oświecenia. Bawiąc we Francyi około r. 1768, kiedy się zawiązało sławne w Paryżu Towarzystwo Ekonomistów pod naczelnictwem Turgota i Mirabeau, należał do tego uczonego związku, usiłującego naukę całej moralności rządu i gospodarstwa politycznego wyprowadzić z pewnych i

prostych początków, wpływających z potrzeb i sił człowieka. Iakożkolwiek to systema pokazuje się niedokładne i w niektórych twierdzeniach mylne, było ono najporządniejszym w owym czasie nauki obywatel<sup>ów</sup> wykładem, i dało powód Adamowi Smith do wydania sławnego i klasycznego w gospodarstwie rządow<sup>ęj</sup> dzieła, w którym te same nawet początki posłużyły do trafniejszego ich przystosowania. Naukę Ekonomistów francuzkich dobrze objęty najpierwszy do Polski przyniósł, i w ważniejszych punktach na język krajowy wytłumaczył Joachim Chreptowicz, która udzielała przez niego Piaróm Warszawskim i Akademii Krakowski<sup>ęj</sup>, rozszerzyła się przez i<sup>ęj</sup> nauczycielów po wszystkich prawie szkołach krajowych. Objawszy po oycu znaczne w Litwie majątki, najpierwszy Joachim Chreptowicz ośwobodził w nich lud wiejski, i urządził swoje intraty na szlacheckich początkach swobody, pracy i przemysłu. Nieporządna i prawie uczon<sup>ęj</sup> barbarzyństwem trącająca instrukcyja dawną młodzi po szkołach, zwróciła na siebie uwagę Joachima Chreptowicza, który po zgaśnięciu zakonu Jezwickiego podał pierwszy Stanisławowi Augustowi tę wielką i bujn<sup>ą</sup> w pozytywki publicznie myśl, aby ufundować rząd krajowy nad edukacyją publiczn<sup>ą</sup>, i opatryć ją z dochodów skassowanego zakonu. Szczęśliwa odmiana w umysłach, i wszystkie korzyści z gruntowniejsz<sup>ęj</sup> instrukcyi szkoln<sup>ęj</sup> na kraj i jego mieszkańców sprowadzone, wypłynęły z t<sup>ęj</sup> wielki<sup>ęj</sup> myśli. Akademia Wileńska, któr<sup>ęj</sup> się losen za czasów Polski szczególn<sup>ęj</sup> opiekował, winna mu sw<sup>ój</sup> dawniejszy byt i wszystkie przeszłego rządu pomoce. Wyznał nawet przed przyjaciółmi w ostatnich latach swego życia, że dla ni<sup>ęj</sup> przeznacza liczna i bogata w ważne, kosztowne i rzadkie dzieła bibliotekę swoią. Nieznany dotąd jego testament utrzymuje nadzieję tak wspaniałego daru. Nie mówimy nic o pracach i radach tego gł<sup>ę</sup>boko myślącego, i najlepi<sup>ęj</sup> krajowi swemu życzącego Ministra. Może jego rękopisma odkryją kiedyś powszechność gł<sup>ę</sup>boką przezorność i trafność w radach i uwagach, z których się nie lubił wyjawiać i tłumaczyć. Wyborny w języku polskim Pisarz, pełen delikatnego smaku wierszopis, pięknych sztuk, literatury łaciński<sup>ęj</sup> i krajow<sup>ęj</sup> gruntowny znawca i



gorący miłośnik, był zawsze przyjacielem i podpora ludzi uczonych i obdarzonych talentem. Nauki i piękne sztuki, towarzystwo ludzi w nich celujących, były pociechą i prawie jedyną zabawą poważną i szauowną jego starości."

W powiecie Brześcia Litewskiego zaczęły się okazywać fabryki, o których pierwśy wcale nie myślano z przyczyny, że niezbyt daleko z tamtąd do Wrocławia i Szląska. Gdy zaś handel zagraniczny został przeciętym, wzięto się do przemysłu. Między innymi, Pan Niepokoyczycki obywatel Brzesko-Litewskiego powiatu, ma u siebie fabrykę sukienną doprowadzoną już do pewnego stopnia doskonałości, w której dosyć cienie robią się sukna różnego koloru. Godna też zastanowienia, że farby nie sprowadzają do téy fabryki z zagranicy, lecz z domowych otrzymują roślin. Prócz sukna, robią baie, kołdry wełniane, flanelę niustepującą zagraniczną, i kanewas. Drugą podobną fabryką o trzech warsztatach, należy do Pani Buchowieckiej. Są także dwie garbarnie, w których znaczną liczbę skór wyprawują sposobem pruskim. Nadto, w różnych miejscach tegoż powiatu, zaczynaą obywatele zaprowadzać owczarnie owiec angielskich i hiszpańskich, których liczba terazniejsza dochodzi 3000 sztuk.

### T u r c y a .

Z Konstantynopola dnia 10. Marca. — Dnia 29go Lutego otrzymała Porta niespodziewanie przez Tatara z obozu W. Wezyra przybytego tę wiadomość, iż dwie kolumny nieprzyjacielskie, po 600 do 800 ludzi wynoszące, przeprowiły się koło Systowa i Sy-

listryi na prawy brzeg Dunaju, a po wyrządzonych przez pierwszą niektórych gwałtownościach w Systowie, nazad na lewy brzeg rzeki powrócily (*obaczyć N. 20 i 24 Gazety naszey*). W. Wezyr dodaie, iż natychmiast wszelką potrzebną pilność na to obrócił, ażeby się od podobnych zabezpieczyć napadów. Zaraz na drugi dzień po przybyciu tego gońca, odprawilo się u Kaimakama nadzwyczajne, z Ministerium iedyne i Przełożonych różnych Departamentów składające się zgromadzenie Rady, którego uchwały zgadzały się zupełnie zuchwałami ostatniego wielkiego zgromadzenia Rady.

Od 14 dni przybyło tu kilku gońców francuzkich z Paryża.

### Rozmaite Wiadomości.

W Korrespondencie Niemieckim czytamy następujące oznajmienie domniemanych odmian powietrza od 1. Kwietnia do 16 Września. Od 1 do 13 Kwietnia rozmaicie, a po największey części zimno. (To się już stwierdziło). Od 14 Kwietnia do 4 Maia po największey części nieprzyjemna pora. (Ito się spełnia). Od 5 do 27 Maia wiecący sucho iak mokro, niekiedy bardzo ostre wiatry. Od 28 Maia do 8 Czerwca odmienna pogoda, i mało ciepła. Od 9 do 30 Czerwca żyzna pogoda. Od 1 do 8 Lipca odmienna pogoda, a najwięcący parno. Od 9 do 24 Lipca wiecący mokro iak sucho, czasem dosyć chłodno. Od 25 Lipca do 4 Sierpnia średnia do zbioru służąca pogoda. Od 17 do 26 Sierpnia odmienna pogoda i ciepło. Od 27 Sierpnia do 6 Września wiecący mokro, iak sucho, czasem wielkie burze. Od 7 do 16 Września najwięcący sucho i ostre powietrze.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od 23. do dnia 24. Kwietnia 1812.

Linie.	Czas postrzeżenia	Barometr.	Cieplomierz Reaunura.	Wilgocio mierz.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
23	Wsch. Słońc.	27, 11, 8.	† 2, 9.	83, 7.	P. P. W. słaby	pochm. mgła.
	2. po połud.	27, 11, 3.	† 6, 5.	76, 5.	P. P. W. słaby	gęste chm. deszcz.
	10. w nocy	27, 10, 6.	† 3, 9.	85, 6.	P. słaby.	pochm. no. deszcz.
24	Wsch. Słońc.	27, 10, 7.	† 2, 8.	83, 7.	Z. i P. Z. Z. słaby	pochmurno.
	2. po połud.	27, 11, 8A	† 5, 6.	75, 9.	P. Z. Z. słaby	gęste chmury.
	10. w nocy	28, 0, 5.	† 3, 9.	79, 3.	P. Z. Z. słaby	chmury.